

Andrzej Kopiczko

Kościół parafialny w Bisztynku w świetle wizytacji z 1798 roku

Studia Elckie 13, 119-139

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**KOŚCIÓŁ PARAFIALNY W BISZTYNKU
W ŚWIETLE WIZYTACJI Z 1798 ROKU**

Parafia rzymskokatolicka w Bisztyнку nie doczekała się jeszcze monografii w języku polskim. Dla okresu do 1945 roku powstały jedynie drobne przyczynki, a dzieje powojenne przedstawiła, choć oparte na skromnych materiałach źródłowych, w pracy magisterskiej Angela Bożena Krupińska¹. Nieco lepiej prezentuje się historiografia niemiecka. W 1971 roku obszerny materiał na temat historii parafii w Bisztyнку opublikował Eugen Brachvogel². Najwięcej uwagi poświęcił średniowieczu i epoce nowożytnej, choć uwzględnia także XIX i w niewielkim stopniu pierwszą połowę XX wieku. W 1991 roku materiały do dziejów Bisztyńka, znajdujące się w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz³ w Berlinie, omówił Stefan Hartmann³. Najwięcej jednak archiwaliów na ten temat znajduje się w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej. Wśród nich najważniejszą rolę mogą odegrać protokoły powizytacyjne. Jeden z nich został sporządzony w 1798 roku⁴ przez ks. kanonika Andrzeja Stanisława Hattena⁵, późniejszego biskupa warmińskiego, a o zamierzonej wizytacji informowano dwukrotnie – 28 czerwca i 15 września tego roku⁶.

Ks. Andrzej Kopiczko; kapłan archidiecezji warmińskiej; prof. zw. dr hab.; dyrektor Instytutu Historii Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; adres do korespondencji: andrzejkopiczko@wp.pl

¹ „Duszpasterstwo w parafii w latach 1945-2003, Olsztyn 2004 (mps w Bibliotece WSDMW „Hosianum”).

² E. Brachvogel, *Geschichte des Kirchspiels Bischofstein*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands“ (dalej: ZGAE), 1971, t. 35, s. 7-142.

³ S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein im 16. bis 18. Jahrhundert*, ZGAE, 1991, t. 46, s. 31-60.

⁴ Protokół znajduje się w poszycie o sygnaturze Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), AB, B 41.

⁵ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, cz. 2: Słownik, Olsztyn 2000, s. 110-111.

⁶ AAWO, AB, B 41, k. 69.

Do Bisztynka ks. Hatten przybył na polecenie ordynariusza diecezji biskupa Karola von Hohenzollerna 8 października o godz. 8.00. Powitano go biciem dzwonów. Następnie z proboszczem parafii bisztynieckiej, nazywanego w protokole propstem (Propst), ks. Kazimierzem Kunigkem⁷ oraz wikariuszami: ks. Andrzejem Urrką⁸, ks. Franciszkiem Möllerem⁹ i Andrzejem Schrötterem¹⁰ wszedł do tego kościoła i w ławce obok zakrystii wysłuchał Mszy św., odprawionej przez wspomnianego wikariusza Schröttera. Po niej udał się do zakrystii, gdzie nałożył mantole, rękawice i stulę (zapewne też kapę), a następnie w towarzystwie duchowieństwa skierował się do głównego ołtarza. Tam okadził Najświętszy Sakrament w tabernakulum i zebranemu ludowi udzielił błogosławieństwa. Sprawdził także główny ołtarz, a zwłaszcza portatył, obrusy, ampułki i puryfikaterz¹¹. Potem obejrzał 4 ołtarze boczne: Świętego Krzyża (Najświętszej Krwi Pańskiej)¹², Najświętszej Maryi Panny¹³, Świętej Rodziny¹⁴ i św. Walentego¹⁵. Przy tej okazji sprawdził chrzciel-

⁷ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 179.

⁸ Jego nazwisko było też zapisywane: Urra, Urrha, Urrcha. Ur. 23 XII 1750 r. w Ornece, święcenia kapłańskie otrzymał w 1777 r., następnie był wikariuszem w Sątopach, a od 26 IX 1789 r. w Bisztyнку; w 1805 mianowany proboszczem w Kłębowie, od 1828 r. emeryt-komendariusz w Ornece. Zm. w 1829 r. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 338-339. Por. AAWO, Ormeta 43, k. 178.

⁹ Ur. w 1761 r. w Bisztyнку. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1785 r. Następnie pracował jako wikariusz w Orzechowie. 26 IC 1798 r. przeniesiony do parafii w Bisztyнку. W 1808 r. został proboszczem parafii w Krekolach, gdzie zm. w 1809 r. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 222.

¹⁰ W protokole zapisano jego nazwisko jako Schwetter. Chodzi jednak o ks. Andrzeja Schröttera, ur. w 1774 r. w Bisztyнку. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1798 r. Następnie został wikariuszem w Bisztyнку. W 1814 r. mianowany proboszczem w Orzechowie, a w 1824 r. w Bisztyнку. W 1933 r. został kanonikiem Warmińskiej Kapituły Katedralnej. Zm. w 1863 r. we Fromborku. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 290.

¹¹ AAWO, AB, B 41, k. k. 69.

¹² Opis u A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4: Das Ermland, Königsberg 1894, s. 30.

¹³ Tamże, s. 31.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

nicę z wodą święconą, oleje katechumenów i Krzyżma Świętego¹⁶. Po tych wstępnych czynnościach wrócił do zakrystii, gdzie zdjął szaty liturgiczne i przygotował się do obejrzenia kościoła z zewnątrz. Potem wszedł do mieszkania proboszcza i tam sprawdził dokumenty dotyczące beneficjów i stowarzyszeń religijnych.

W kolejnym dniu, czyli 9 października, najpierw odprawił Mszę św., a następnie odwiedził miejscową szkołę parafialną, gdzie egzaminował uczniów ze znajomości czytania i pisania oraz prawd wiary. O stanie ich wiedzy wypowiedział się pozytywnie. Nauczycieli zachęcił do większej dbałości o dzieci i młodzież. Potem zwizytował jeszcze mieszkania wikariuszy i wrócił do domu proboszcza. Tam wezwał grabarza Józefa Parscha, który był obywatelem miasta i pracował jako bednarz. Zganił jego gorszące życie, a mianowicie wspólne mieszkanie z pewną niewiastą. Spotkał się również z jego żoną, Katarzyną z domu Radigk, która od chwili ślubu nie mieszkała z mężem. Jej sprawa była prowadzona przed sądem kościelnym sześć lat wcześniej, ale – zapewne – nie wydano żadnego wyroku. Wizytator zachęcił ją do pobożnego życia w separacji, przypomniał również, że dopóki żyje mąż, nie może zawrzeć innego związku sakramentalnego (o tym też niżej)¹⁷.

Zaraz potem miało miejsce spotkanie z starszymi cechu rzeźników, którzy byli zobowiązani do dostarczania każdego roku półtora kamienia łożu na rzecz szpitala. Ponieważ niechętnie wypełniali ten obowiązek i tłumaczyli się innymi ciężarami (m.in. podatkiem czopowym), wizytator zaproponował, by podjęli starania o zwolnienie z tego ostatniego obowiązku, a zadośćuczynili zobowiązaniom wobec szpitala¹⁸.

Kolejną sprawą, którą zgłosił sam proboszcz, było wygłaszanie katechez z ambony w każdą niedzielę po południu. Obowiązek ten wynikał z fundacji beneficjum różańcowego. Ustalono więc, że jeden z wikariuszy lub nawet wszyscy będą wyjaśniali 18 „instrukcji” katechetycznych¹⁹. Za to mieli otrzymywać 1 florena i 30 gr. wynagrodzenia²⁰.

¹⁶ AAWO, AB, B 41, k. 69v.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże. O szpitalu szerzej m.in. E. Brachvogel, *Geschichte des Kirchenspiels Bischofstein*, ZGAE, 1971, t. 35, s. 130-137.

¹⁹ Tak to zostało nazwane, ale zapewne chodziło o zwykłe kazania katechetyczne, które były wygłaszane w warmińskich kościołach.

²⁰ AAWO, AB, B 41, k. 70.

Trudności odnotowano przy rachunkach beneficjum Trójcy Przenajświętszej. W 1701 roku na czynsz zapisano 90 talarów Rzeszy i 60 gr., ale już w 1711 roku archiprezbiter lidzbarski ks. Jan Kazimierz Weidner zauważył, że nie wpływały z tego tytułu żadne pieniądze. Taki stan trwał przez lata, mimo że interesowali się tym biskupi warmińscy i ich delegaci. Wizytujący parafię ks. Andrzej Stanisław Hatten postanowił tę sprawę definitywnie zamknąć poprzez anulowanie tych czynszów²¹.

Wizytator zajął się również prośbą organisty Andrzeja Woyczynskiego o podwyższenie pensji. W jego sprawie wstawił się nawet sam ordynariusz diecezji warmińskiej biskup Karol von Hohenzollern. Ostatecznie zgodzono się, by udzielić mu pomocy ze środków kościelnych. Ostatnią z bieżących kwestii, które podjął wizytator, było sprawdzenie i podpisanie ksiąg metrykalnych²².

Po tych uwagach wstępnych w protokole zawarto już szczegółowe informacje na temat kościoła, duszpasterstwa i pracujących przy nim księży według stosowanego formularza. W tym miejscu pojawiło się też nazwisko kolejnego wizytatora generalnego i notariusza ks. Franciszka Carolusa²³, który zapewne sporządził omawiany dokument.

Kościół w Bisztynku określono jako prepozyturalny. Należał on do dekanatu lidzbarskiego i patronatu biskupiego. Otrzymał tytuł św. Macieja Apostoła, którego odpust przypadał w dniu wyznaczonym przez kalendarz liturgiczny. Świątynię konsekrował w niedzielę 5 sierpnia 1781 roku bp Karol von Hohenzollern – jak zaznaczono – księżę Świętego Cesarstwa Rzymskiego, który wówczas był koadiutorem w diecezji chełmińskiej, a obecnie (tzn. w czasie przeprowadzania wizy-

²¹ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 343.

²² AAWO, AB, B 41, k. 70.

²³ Ur. w 1765 r. w Tolkmicku, święcenia kapłańskie przyjął w 1792 r. Potem był wikariuszem w Osetniku i Pieniężnie oraz wikariuszem katedralnym i sekretarzem Kapituły we Fromborku. Od 1807 r. piastował jeszcze funkcję komendariusza w Błudowie, od 1816 r. był archiprezbiterem w Pieniężnie, a w 1840 r. został kanonikiem fromborskim. Zm. w 1854 r. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 42-43.

tacji) pełnił urząd ordynariusza warmińskiego. Dzień konsekracji wspomniany był w niedzielę po 1 sierpnia²⁴.

Odpust zupełny dla tego kościoła został nadany na 10 lat w dniu 28 kwietnia 1789 roku w Rzymie, a 11 lipca tego roku ogłoszony przez ordynariusza diecezji. Wyznaczono go na wspomnienie św. Macieja oraz na pierwszy dzień uroczystości Zesłania Ducha Świętego. W te dni przybywało bardzo wielu wiernych z całej diecezji z powodu cudu, jaki miał miejsce w 1400 roku przy ołtarzu Świętego Krzyża, w którym zachował się rzeźbiony krzyż.

Kościół miał przydzielony także odpust zupełny z racji bractwa różańcowego²⁵. Można go było otrzymać w każdą niedzielę, święta Najświętszej Maryi Panny oraz w inne uroczystości. Ponadto odpust zupełny można było uzyskać w kaplicy św. Marty w jej dzień wspomnienia, ale uroczystość była obchodzona w poprzedzającą niedzielę. Kolejny wiązał się ze wspomnieniem św. Michała²⁶. Natomiast Najświętszy Sakrament był wystawiany w tej kaplicy we wspomniane wyżej dni i w niedzielę poprzedzającą 16 sierpnia, o ile nie przypadła na nią uroczystość Wniebowzięcia NMP (w tym przypadku w następną), czyli na św. Rocha. Wówczas rezygnowano z niesporów w kościele parafialnym²⁷. Wystawienie Najświętszego Sakramentu odbywało się we wspomniane wyżej dni oraz w czasie nabożeństwa czterdziestogodzinnego, a ponadto w Boże Ciało i związanej z nim oktawie.

Kościół został zbudowany z solidnego muru i oddany do użytku w 1781 roku²⁸. Fundusze na ten cel zebrali parafianie, ale też pochodziły z tzw. jałmużny. Miał kamienną posadzkę²⁹. Dzwonnica była także mrowana, a dach pokryto blachą miedzianą w roku wizytacji. Znajdowały

²⁴ AAWO, AB, B 41, k. 71. Rozbudowę rozpoczęto w 1775 r. Opisuje ją dokładnie E. Brachvogel, *Geschichte des Kirchenspiels Bischofstein*, s. 36-42; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, s. 29-30.

²⁵ O bractwie różańcowym w Bisztyнку zob. G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, Braunsberg 1920, s. 61. Brewe odpustowe podpisał papież Benedykt XIV w 6 XII 1740 r.

²⁶ AAWO, AB, B 41, k. 71.

²⁷ Tamże.

²⁸ O rozbudowie kościoła – E. Brachvogel, *Geschichte des Kirchenspiels Bischofstein*, s. 36-56.

²⁹ AAWO, AB, B 41, k. 71v.

się w niej trzy dzwony i sygnaturka³⁰. Za stan obiektu byli odpowiedzialni parafianie.

Na utrzymanie proboszcza przewidziano 6 łanów ziemi z łąkami, znajdujących się między polami mieszczan. Sam jednak uprawiał jedynie połowę, na których zasiew jesienny przeznaczał 30 korców żyta, a na wiosenny – 15 korców jęczmienia oraz 33 korce owca i 3 korce grochu. Dodatkowo wymieniono jeszcze pole, obsiewane 8 korcami. Do uposażenia proboszcza należały także trzy ogrody warzywne na przedmieściu i jeden w samym mieście, blisko domu parafialnego. Natomiast trzy pozostałe łany ziemi dzierżawił mieszkańcom miasteczka za roczny czynsz w wysokości 25 florenów z każdego łanu.

Na dochody kościoła składały się daniny z całego domu oraz budy kupieckiej w mieście, a także z połowy innego domu w wysokości 10 gr., co dawało łączną sumę 23 talarów Rzeszy i 40 gr. Na utensylia dochodziło z beneficjów 18 talarów i 34 gr. Z trzech bud kupieckich na rzecz kościoła otrzymywano rocznie 85 gr. Aniwersarze zamawiane przez cechy dodawały jeszcze 1 talara i 60 gr., z kolekty – rocznie około 24 talary, z rocznych ofiar – 80 talarów, od ławek w kościele – około 40 talarów i od pogrzebów, a także dzwonięcia – około 60 talarów.

Te pieniądze były zbierane przez prowizorów Jana Jakuba Neubauera³¹ i Jakuba Ernsta³² i następnie wypłacane jako roczne uposażenie pracownikom świeckim oraz na potrzeby kościoła, a pozostałe fundusze trzymano w kasie³³. W czasie wizytacji ustalono, że w parafii było 70 talarów Rzeszy i 15 groszy oraz 50 funtów cyny, ponadto 30 korców żyta i tyleż owsa na wysiewy oraz 30 korców żyta i tyleż owsa na wyżywienie. Do wyposażenia parafii należały stół owalny i dwa inne, dwa stoły zwykłe i dwie szafy³⁴.

³⁰ Dzwony wymienia E. Brachvogel w cytowanym artykule (s. 43-44). Były to m.in. NMP (odlany w 1721 r.) i św. Marii Magdaleny (odlany też w 1721 r.).

³¹ E. Brachvogel wymienia Jakoba Neupauera, który był prowizorem w latach 1767-1797. Na pewno jest to ta sama osoba.

³² E. Brachvogel pisze, że Jakob Ernst, kupiec, był w latach 1796-1801 prowizorem kościoła, a w 1802 r. – szpitala.

³³ AAWO, AB, B 41, k. 71 v.

³⁴ Tamże, k. 74v.

Najświętszy Sakrament przechowywano w tabernakulum z dobrym zamknięciem w ołtarzu głównym. Sama puszka była pięknie pozłacana. Hostie odnawiano w zależności od potrzeby co 8 lub 15 dni.

Woda chrzcielna i oleje święte znajdowały się w chrzcielnicy. Stare oleje były każdego roku spalane i zastępowane nowymi. W kościele przechowywano również relikwie Świętego Krzyża i św. Macieja, umieszczone w dwóch pacyfikałach. W ołtarzach znajdowały się portatyble. Ołtarz główny pw. św. Macieja Apostoła (patrona kościoła) posiadał jego obraz w części głównej, a wyżej rzeźbę Trójcy Przenajświętszej. W ołtarzu bocznym pw. Świętego Krzyża (nazywanym także Najświętszej Krwi Chrystusa) znajdował się rzeźbiony wizerunek Ukrzyżowanego. Trzeci ołtarz (boczny) został zbudowany ku czci Matki Boskiej Różańcowej i miał dwa obrazy Niepokalanej. Ponadto w kościele były dwie mensy ołtarzowe z portatylami: jedna ku czci Świętej Rodziny, a druga św. Walentego³⁵. Odnotowano też 5 konfesjonałów stałych i 11 dostawianych na czas spowiedzi.

Krypta grobowa w podziemiach kościoła miała oddzielne wejście zewnętrzne. Przy drzwiach wejściowych do świątyni były kropielnice, w których każdego tygodnia uzupełniano wodę święconą. Zakrystię oceniono jako dobrze wyposażoną we wszystkie potrzebne sprzęty. Była też zadbana, podobnie jak cały kościół.

Wizytator odnotował, że nabożeństwa w niedziele od Palmowej do św. Michała Archanioła (czyli w okresie wiosenno-letnim) były odprawiane były o godz. 6.00, 8.00 i 9.00; o godz. 10.00 wygłaszano kazanie i po nim jeszcze jedna Msza św. suma. Piętnaście minut przed tymi nabożeństwami dzwoniły dzwony. Natomiast w pozostałym okresie (z wyjątkiem Adwentu) Msze św. sprawowano o 7.00, 8.00 i 9.00. Przed pierwszą śpiewano 1 nokturn jutrzni, potem godzinki ku czci NMP w języku niemieckim. Po południu o godz. 14.00 dzwoniono przed śpiewem różańca, a po nim były nieszpory³⁶.

W dni powszednie, począwszy od Niedzieli Palmowej do św. Michała, Msze św. odprawiano o godz. 6.00, 8.00 i 10.00, a nieszpory o 15.00. Natomiast w pozostałym okresie o 6.15 i 8.45, natomiast trzecią i nieszpory jak w poprzednim okresie³⁷.

³⁵ Tamże, k. 72.

³⁶ Tamże, k. 72v.

³⁷ Tamże.

Dla członków bractwa różańcowego w każde święto Matki Bożej sprawowano Mszę św., którą poprzedzało wystawienie Najświętszego Sakramentu i procesja. Po południu zaś głoszone kazanie, następnie wystawiano Najświętszy Sakrament i urządzano procesję, potem śpiewano „Te Deum” i chowano Najświętszy Sakrament do tabernakulum w ołtarzu głównym. W Boże Narodzenie i Wielkanoc główne nabożeństwa odprawiano o godz. 5.00 rano³⁸.

W kaplicy św. Michała³⁹ święto patronalne obchodzono w niedzielę przed wspomnieniem św. Marty (czyli przed 29 VII) oraz w uroczystość św. Michała. Za udział w tych nabożeństwach przysługiwał odpust zupełny⁴⁰. Ponadto w tejże kaplicy sprawowano Mszę św. w niedzielę poprzedzającą dzień 16 sierpnia (jako wotywę o św. Rochu dla odwrócenia zarazy bydła, kiedy to „wszelkie zwierzęta od nieszpórów pierwszych do południa dnia świętecznego poszczą”), a cała parafia ze świecami odbywała łosierę. Wreszcie od dnia Objawienia św. Michała (8 V) aż do 29 września w każdą środę zamiast pierwszej Mszy św. w kościele parafialnym na mocy beneficjum Świętego Krzyża odprawiano ją w tej kaplicy.

Niewiele informacji podano na temat cmentarza. Odnotowano jedynie, że otaczający go parkan był zniszczony i w kolejnym roku planowano naprawę. Dopisano też zdanie, że na cmentarzu nigdy nie spożywano alkoholu.

W kancelarii nie zachował się dokument erekcji parafii (nie było archiwum parafialnego). Natomiast przechowywano księgi metrykalne: chrztów od 1668 roku, zmarłych od 1681 roku i zaślubionych od 1594 roku. Były one oprawione i w dobrym stanie. Zaskakuje to, że tylko księgi ślubów zachowały się od końca XVI stulecia, a pozostałe dopiero od końca XVII wieku. Należy więc wysnuć wniosek, że albo zostały skradzione, albo uległy zniszczeniu.

Do parafii należały miejscowości: Bisztynek, Troszkowo, Dąbrowa, Kokoszewo i folwark Sękity. Parafiami sąsiednimi były: Wozławki i Paluzy, oddalone o 0,5 mili, a także Grzęda, Sątopy, Unikowo, Lutry,

³⁸ Tamże.

³⁹ Zob. A. Boetticher, dz. cyt., s. 32.

⁴⁰ AAWO, AB, B 41, k. 73.

Prosity i Kiwity – o miłę. Parafian przystępujących do Komunii św. wielkanocnej było 2200 i wszyscy wypełniali ten obowiązek⁴¹.

Na przedmieściu, w kierunku Reszła, znajdowała się kaplica św. Marty⁴². Jej wnętrze zostało wyłożone drewnem. Nie posiadała żadnego sprzętu, a jedynie niewielki dzwon. Natomiast wstawiono do niej trzy ołtarze z portatylami, konsekrowane, ale określono je jako bardzo stare. Suma kapitałowa tej kaplicy składała się z 316 talarów Rzeszy i 60 gr., a w skarbcu pozostawało jeszcze 37 talarów, 86 gr. i 9 fenigów. Wokół niej usytuowany był cmentarz, na którym grzebano zmarłych z tzw. półwigilią⁴³. Drugi cmentarz znajdował się na przedmieściach w kierunku północnym, gdzie dawniej stał kościół. Tam chowano biednych według liturgii z krzyżem.

W Bisztyнку nie było klasztorów, ani kościołów filialnych. Natomiast mieszkali protestanci w liczbie około 100, którzy nie posiadali własnej świątyni, ale planowali ją zbudować, a pomoc obiecywał im sam król pruski.

Proboszcz dysponował domem wzniesionym z solidnego muru z cegły, dwukondygnacyjnym, z piwnicą i murowanym kominem oraz trzema pokojami z piecami. Z przedpokoju (trioli) po stronie północnej wchodziło się na drugą kondygnację, gdzie w odpowiednio przegrodzonych miejscach przechowywano zapasy żywności i zboże, ponieważ proboszcz nie dysponował spichlerzem. Dach tego domu został pokryty dachówką w długości 34 stóp i 30 stóp szerokości, ale wymagał naprawy⁴⁴.

Dom służby parafialnej, wzniesiony z pruskiego muru, na murowanych fundamentach, składał się też z dwóch kondygnacji. Pokryty był dachówką. Miał jeden piec i 3 kominy. Był 34 stopy długi i 27 stóp szeroki. Wymagał licznych napraw⁴⁵.

Budynek gospodarczy dla koni, krów, świń, kur i na zbierane dziesięciny parafialne został wzniesiony w 1788 roku z solidnego muru,

⁴¹ Tamże.

⁴² Zob. A. Boetticher, Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, s. 32.

⁴³ AAWO, AB, B 41, k. 73-73v.

⁴⁴ Tamże. Opis domu podaje także E. Brachvogel, *Geschichte des Kirchenspiels Bischofstein*, s. 75.

⁴⁵ E. Brachvogel, *Geschichte des Kirchenspiels Bischofstein*, s. 76.

na planie trójkąta, 112 stóp długi i 33 stopy szeroki, z dachem pokrytym dachówką⁴⁶. Wszystkie te obiekty wizytator sprawdził według dekretu kamery królewieckiej.

Poza miastem znajdowały się jeszcze 2 stodoły z klepiskami, długie 42 stopy i szerokie na 20 stóp, drewniane, pokryte słomą⁴⁷. Były też 2 szopy na siano, długości 52 i szerokości 20 stóp, również z drewna. Obiekty te określono jako bliskie ruiny. Wizytator zaznaczył, że powinny być naprawione i utrzymane w dobrym stanie przez mieszkańców wsi Troszkowo, Dąbrowa i Kokoszewo.

Dom dla wikariuszy został zbudowany dwa lata przed wizytacją (czyli w 1796 r.). Mury określono jako solidne; był długi 49 i szeroki 20 stóp, posiadał dwie kondygnacje, a w nich mieszkania dla 3 wikariuszy (dwóch z nich nazywano kapelanami)⁴⁸. Jego budowa oraz utrzymanie – podobnie jak plebanii proboszczowskiej – należało do magistratu i mieszczan.

Budynek szkoły parafialnej był długi 46 i szeroki 26 stóp; też miał dwie kondygnacje. Niższa obejmowała 2 izby; jedną dla uczniów (określono ją jako zbyt ciasną) i drugą dla kantora. Na piętrze po jednej izbie mieli nauczyciel i organista⁴⁹. Obiekt był pokryty gontem, bardzo zniszczony i należałoby go zbudować od nowa. Ten obowiązek również spoczywał na magistracie i mieszczanach.

W czasie wizytacji proboszczem, nazywanym w tym dokumencie propstem, był ks. Kazimierz Kunigk, urodzony 30 maja 1734 roku w diecezji warmińskiej w Żółwinie k. Dobrego Miasta. Oprócz łaciny znał tylko język niemiecki. Święcenia kapłańskie otrzymał 4 czerwca 1758 roku z rąk biskupa Adama Stanisława Grabowskiego. Jako neoprezbiter został wysłany na wikariat w Ełdych Wielkich, a po pięciu latach otrzymał nominację na tamtejszego proboszcza. Na probostwo w Bisztynku przeniósł go 7 listopada 1770 roku bp Ignacy Krasicki. Jak zaznaczono w protokole wizytacyjnym, nie miał władzy rozgrzeszania z grzechów zastrzeżonych⁵⁰.

⁴⁶ AAWO, AB, B 41, k. 73v.

⁴⁷ Tamże, k. 74.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

Jako uposażenie proboszcz otrzymywał dziesięcinę w wysokości 6 i 18 korcy żyta oraz tyle samo owsa. Miał też kolędę ze wsi, od każdego kolona (chłopa) jedną kielbasę, pęk lnu i 3 kubki grochu, w pieniądzech 3 gr., od sołtysów zaś 6 gr., od ogrodników i komorników (inquiliniów) po 3 gr.; ponadto ogrodnicy i komornicy (inquilini) ze wsi i miast dostarczali po dwa kurczaki lub 12 gr. oraz dziesięcinę, która łącznie dawał około 26 talarów Rzeszy. Kolęda od mieszkańców miasta, składana dowolnie, przynosiła dodatkowo około 16 talarów. Kolonowie z każdego łąnu ziemi na Wielkanoc przynosili po trzy jaja. Z kartek do spowiedzi wielkanocnej zbierał około 26 talarów⁵¹.

Opłaty za pogrzeby pobierano według taksy biskupa Krzysztofa Jana Andrzeja Szembeka. Łącznie stanowiło to sumę około 50 talarów Rzeszy, od chrztów – 24, od udzielonych ślubów – 26 talarów⁵².

Proboszcz nie posiadał owiec. Inne zwierzęta wypasał na pastwiskach wspólnych z miejskimi, ponieważ jego ziemia była położona między miejską. Nie miał własnych jezior ani możliwości wolnego połowu ryb, podobnie lasu, choć mógł korzystać z drewna w lesie miejskim. Z powodu zaniedbań wcześniejszego proboszcza (sprzed około 40 lat), dostawa drewna została zmniejszona, a las zamknięty przez magistrat. Wówczas zawarł z nim kontrakt, że za drewno będzie płacić 16 florenów⁵³. Ale i w tym przypadku dochodziło do różnych trudności.

Oprócz proboszcza w parafii pracowało dwóch wikariuszy. Pierwszy, ks. Andrzej Urrka, urodził się 23 grudnia 1751 roku w Ornecie. Świecenia kapłańskie przyjął 20 września 1777 roku z rąk biskupa pomocniczego warmińskiego Karola von Zehmena. Następnie pracował jako wikariusz w Sątopach. Stąd we wrześniu 1789 roku otrzymał prowizję na wikariusza w Bisztyнку. Posługiwał się językami niemieckim i łaciną⁵⁴.

Drugi wikariusz to ks. Franciszek Moeller, urodzony 6 maja 1761 roku w Bisztyнку, święcenia kapłańskie otrzymał 19 marca 1785 roku również z rąk biskupa pomocniczego Karola von Zehmena. Potem był

⁵¹ Tamże, k. 74v.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże, k. 75.

⁵⁴ Tamże. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 338-339. Z wikariatu w Bisztyнку odszedł w 1805 r. na probostwo w Kłębowie. W 1828 r. zamieszkał jako emeryt w Ornecie. Zm. w 1829 r.

wikariuszem w Orzechowie. We wrześniu 1798 roku został przeniesiony na wikariat do Bisztyńka. Znał języki: niemiecki, łacinę i polski⁵⁵.

Do obowiązków wikariuszy należało wygłaszanie po kolei w niedziele i święta kazań, z wyjątkiem uroczystości pierwszej klasy i przeniesionych na niedzielę, odprawianie śpiewanych nieszporów, pierwszej Mszy św. w dni powszednie według postanowień pobożnych bractw, zaopatrywanie chorych w sakramenty i udzielanie pozostałych sakramentów w razie potrzeby⁵⁶.

Utrzymanie mieli zapewnione przez proboszcza. Natomiast nie posiadali stałej pensji. Z ufundowanych przy kościele beneficjów otrzymywali za Msze św. śpiewane po 30, a za czytane – po 18 gr., co pierwszemu wikariuszowi w skali roku przynosiło 62 talary Rzeszy i 51 gr., a drugiemu – 57 talarów i 1 gr. Obydwaj otrzymywali też *akcydentia* stulej mniejszej, które dzielili między siebie, co dawało im dodatkowo od chrztów w skali rocznej – po 8 talarów, za udzielanie ślubów – po 4 talary i 45 gr., za pogrzeby – 16 talarów i 45 gr., za śpiewany różaniec – 1 talar i z kolędy – 11 talarów⁵⁷.

Kolejnym duszpasterzem przy tym kościele był wikariusz ks. Andrzej Schretter. Urodził się 18 czerwca 1774 roku w Bisztyńku. Świecenia kapłańskie otrzymał 2 maja 1798 roku z rąk biskupa Karola von Hohenzollerna. Następnie był wikariuszem w Bisztyńku. Stołował się wspólnie z innymi kapłanami i proboszczem. Jako wynagrodzenie otrzymywał rocznie 100 talarów Rzeszy, za pogrzeby około 10 talarów, a z beneficjum za Msze św. recytowane i 7 kazań pasyjnych dodatkowo 13 talarów i 30 gr. Znał języki niemiecki i łaciński. Wszyscy prowadzili życie przykładne, zgodne ze swoim stanem⁵⁸.

W parafii były położne (akuszerki), które w razie potrzeby potrafiły udzielić chrztu św. Wśród społeczności parafialnej nie słyszano o zabobonach i wróżbach czy innych notorycznych występkach. Jedyne bednarz Józef Parsch i Katarzyna Radigk (zob. wyżej), którzy zawarli związek małżeński, niedługo potem rozeszli się i żyją osobno. Ich spr-

⁵⁵ AAWO, AB, B 41, k. 75. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 222. Po wikariacie w Bisztyńku został w 1808 r. proboszczem w Krekolach i tam zmarł w 1809 r.

⁵⁶ AAWO, AB, B 41, k. 75v.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

wa była rozpatrywana przed sądem kościelnym, ale nie została zakończona. W przypadku innego małżeństwa mąż wyjechał przed kilkoma laty do Polski. Inny niekatolik razem z żoną przeniósł się do Poznania, ale niedługo potem cały majątek roztrwonił na pijaństwie. Z tego powodu żona go opuściła i wróciła sama do domu. Był jeszcze żołnierz-inwalida, Francuz, należący do Kościoła katolickiego, który w Prusach wziął rozwód ze swoją żoną i poślubił drugą – niekatoliczkę⁵⁹.

Młodzież była dobrze przygotowywana w sprawach wiary katolickiej. W Bisztyнку mieściła się szkoła parafialna, a nauczycielem był Andrzej Szkirde, urodzony 9 października 1746 roku w Olsztynie. Żonaty, cieszył się dobrą opinią w sprawach moralności i obyczajów, a także jako wychowawca dzieci. W szkole pracował od 23 lat⁶⁰.

Jako kantor pracował Walenty Kuhlbarsch (Kulbarsch), urodzony 17 stycznia 1755 roku w Lidzbarku Warmińskim. Żonaty; określono go jako dobrego obyczajów i gorliwego nauczyciela. Do pracy został przyjęty przed 20 laty z konwentu muzyków w Braniewie. Nie miał stałej pensji⁶¹.

Nauczyciel otrzymywał jako wynagrodzenie od mieszczan i mieszkańców wsi 37 talarów Rzeszy i 48 gr., z beneficjów – 11 talarów i 45 gr., z pogrzebów – około 36 talarów i 69 gr., od dzieci uczęszczających na lekcje – około 5 talarów i 45 gr. Natomiast kantor miał na kwartał około 18 talarów i 69 gr., z beneficjów – 5 talarów i 69 gr., od uczących się dzieci – 5 talarów i 45 gr., od pogrzebów – 18 talarów i 18 gr.⁶².

Budynek szkolny określono jako niewygodny i wymagający remontów. Obowiązek ich przeprowadzenia spoczywał częściowo na magistracie, a częściowo na mieszkańcach miasta⁶³.

Uczniów (chłopców) było w czasie wizytacji 80, ale zaznaczono, że ci z biednych rodzin byli często zatrzymywani w domu, ponieważ nie mieli odpowiedniego ubrania. Wśród uczących się 24 sylabizowało, 29 czytało i tyleż pisało oraz poznawało arytmetykę i łacinę⁶⁴. Natomiast

⁵⁹ Tamże, k. 76.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże, k. 76v.

⁶⁴ Tamże.

dziewczęta uczyła sylabizowania, czytania, pisania, przedzenia i innych prac domowych Barbara Politt. Od uczennic otrzymywała – jako wynagrodzenie – po 1 groszu tygodniowo. Zajęcia odbywały się w jej domu⁶⁵.

W nauczaniu wykorzystywano te same książki co i w innych szkołach na Warmii. Były to: elementarz, podręcznik Alwara do łaciny i książka do języka niemieckiego. Odnotowano również, że należy koniecznie wybudować nową szkołę w Troszkowie, gdzie mieszkało wielu rolników i osadników. Pojawił się jednak problem ze sfinansowaniem tego przedsięwzięcia, ponieważ ani oni, a także drobna szlachta i sami właściciele ziemscy nie chcieli włączyć się do tej inicjatywy⁶⁶.

Organistą w kościele był Andrzej Woyczynski, urodzony 20 listopada 1725 roku. Funkcję tę spełniał od 1745 roku. Był wdowcem. Z obowiązków wywiązywał się w sposób zadowolający, ale nie uczył dzieci. Jako wynagrodzenie otrzymywał z kościoła 13 talarów Rzeszy i 30 gr, z beneficjów, Mszy św. i pogrzebów – podobnie około 13 talarów i 30 gr. Ponadto miał w mieście darmowe wyżywienie⁶⁷.

Poprzedni zakrystianin zmarł⁶⁸ i zastąpił go kantor Walenty Kuhlbarsch, który równocześnie uczył w szkole⁶⁹. Grabarzem był w tym czasie Krystian Peper, urodzony 7 lipca 1743 roku w Neobrandenburgu⁷⁰. Początkowo był protestantem, ale zmienił wyznanie na katolickie, żonaty. Na tym stanowisku pracował od trzech lat. Z obowiązków wywiązywał się dobrze. Miał stałą pensję kościelną w wysokości 6 talarów Rzeszy i 60 gr. rocznie za kalikowanie (kalikant) oraz 40 talarów za kopanie grobów, od Mszy św. pogrzebowej dodatkowo po 6 gr. i za niesienie chorągwi – 4 gr.⁷¹

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Jego imię i nazwisko podaje E. Brachvogel. Był to Michał Jerzy Gerigk, ur. 4 IX 1718 r. w Bisztynku. Funkcję kościelnego pełnił w latach 1758-1798. Z zawodu był szewcem.

⁶⁹ Kościelnym był w latach 1798-1805. Urodził się w 1754 r. w Lidzbarku Warmińskim, a zmarł 2 VII 1805 r. w Bisztynku. – E. Brachvogel, *Geschichte des Kirchenspiels Bischofstein*, s. 106.

⁷⁰ Miasto w południowo-wschodniej Meklemburgii.

⁷¹ AAWO, AB, B 41, k. 77.

W Bisztyнку funkcjonował szpital, położony blisko Bramy Lidzbarskiej. Przygotowano w nim miejsca dla 14 osób – 4 mężczyzn i 10 kobiet. Założył go biskup warmiński Marcin Kromer 1 lipca 1582 roku⁷². On też postanowił, by zamiejscowi rzeźnicy, którzy handlowali w mieście, płacili na szpital od każdego wołu po 1 gr., od świni – 9 fenigów, od owcy – 6 fenigów, od cielaka – 4 fenigi. Gdy później rzeźnicy z Bisztyńka utworzyli cech i zakazali zamiejscowym wystawiania wiosennego mięsa, a tym samym wspomagania szpitala, postanowili sami dostarczać corocznie 2 kamienie łoju. To zobowiązanie przetrwało aż do zajęcia biskupstwa przez Prusy, kiedy to rząd nałożył akcyzę i wówczas rzeźnicy wycofali się z przekazywania łoju⁷³.

Do szpitala należały dwa ogrody, w których ubodzy uprawiali sobie warzywa. Drewno na opał otrzymywali z wiosek: Unikowa, Paluz, Pleśna i Wozławek po dwa wozy, a z Dąbrowy i Trutnowa po jednym, a z majątku Spinnenkorbs jeden wóz na trzy lata. Dodatkowo dostarczano drewno z lasu królewskiego w Starodębju. Jednak z wypełnianiem tego obowiązku ociągali się mieszkańcy Troszkowa⁷⁴.

Szpital miał także ulokowaną sumę kapitałową w wysokości 2667 talarów Rzeszy i 20 gr., u obywateli Bisztyńka – 1632 talarów i 70 gr., w kasie państwowej w Morażu – 1094 talarów i 40 gr. oraz na innych czynszach – 191 talarów, 40 gr. i 9 fenigów, a w kasie 22 talary 16 gr. i 9 fenigów⁷⁵. Sumy te częściowo pochodziły z ofiar, częściowo za sprzedane rzeczy po zmarłych⁷⁶.

Budynek szpitala miał tylko jedną kondygnację; był 57 stóp długi i 34 szeroki, z muru pruskiego i bardzo przyniszczony, a nikt nie był zobowiązany do jego naprawy czy wzniesienia nowego. Bieżące remonty opłacano z czynszu pochodzącego z sum kapitałowych.

Kwestią przyjmowania do szpitala oraz jego administracją dawniej zajmowali się wspólnie proboszcz i prowizor. Ponieważ – jak napisał wizytator – w ostatnim okresie tego ostatniego nie było, wszystkim za-

⁷² O tym szpitalu zob. G. Matern, *Die Hospitäler im Ermland*, ZGAE, 1910, t. 16, s. 107; E. Brachvogel, *Geschichte des Kirchenspiels Bischofstein*, s. 130-137.

⁷³ AAWO, AB, B 41, k. 77.

⁷⁴ AAWO, AB, B 41, k. 77; E. Brachvogel, *Geschichte des Kirchenspiels Bischofstein*, s. 133.

⁷⁵ AAWO, AB, B 41, k. 77.

⁷⁶ Tamże, 77v.

rządzał proboszcz, który corocznie składał sprawozdanie archiprezbiterowi (zapewne chodzi o reszelskiego) oraz oficjalatowi warmińskiemu (warmińskiemu sądowi adwokackiemu). Wydatki na wyżywienie pensjonariuszy wynosiły w skali roku do 100 talarów Rzeszy⁷⁷.

Tradycyjnie najwięcej miejsca w protokole zajęło wymienienie i opisanie beneficjów. Jako pierwsze wspomniano beneficjum Trójcy Przenajświętszej, ufundowane przez byłego wikariusza w Bisztynku, ks. Jana Heischa⁷⁸. Erekcji dokonał biskup Mikołaj Szyszkowski 25 października 1635 roku. Suma kapitału ulokowanego na 6 proc. wynosiła 261 talarów Rzeszy i 80 gr.⁷⁹

Beneficjum Ducha Świętego powstało z fundacji miejscowego burmistrza Michała Lamprechta, Cecylii Weiss i Gertrudy Rotermundt. Dokument erekcyjny wystawił 7 grudnia 1669 roku biskup Jan Wydźga. Posiadało sumę kapitałową w wysokości 188 talarów Rzeszy i 80 gr., ulokowaną na 6 proc.⁸⁰

Proboszcz z Sątop ks. Joachim [Bernardini]⁸¹ ufundował beneficjum Bożego Ciała. Nie zachował się jednak dokument erekcyjny. Suma kapitałowa, ulokowana na 6 proc., wynosiła 202 talary Rzeszy i 20 gr.⁸²

Beneficjum Świętego Krzyża założył proboszcz z Unikowa ks. Zachariasz Keuchel⁸³. Dokument erekcyjny wystawił 26 września 1612

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 114.

⁷⁹ AAWO, AB, B 41, k. 77v. Zapewne jest ono tożsame z wymienionym przez S. Hartmanna w artykule *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, ZGAE, 1991, t. 46, s. 42.

⁸⁰ AAWO, AB, B 41, k. 77v; S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 42.

⁸¹ W protokole nie podano jego nazwiska, ale na pewno chodzi o ks. Bernardiniego, który był proboszczem w Sątopach od 1567 r. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 22.

⁸² AAWO, AB, B 41, k. 77v.

⁸³ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 146-147. Ur. się w 1549 r. Dobrym Mieście. Święcenia kapłańskie przyjął w 1580 r. Potem był wikariuszem w Ornecie, od 1593 r. proboszczem w Szalmii, a od 1598 r. w Unikowie. Tam zm. w 1621 r. Por. S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 42.

roku biskup Szymon Rudnicki. Pieniądze z tego beneficjum w kwocie 155 Rzeszy i 50 gr. ulokowano na 6 proc.⁸⁴

Proboszcz z Królewca ks. Jakub Stempell⁸⁵ założył beneficjum ro-ratnie MB. Dokument erygujący wystawił 3 stycznia 1663 roku biskup Jan Wydźga. Suma kapitałowa, w wysokości 166 talarów Rzeszy i 60 gr., została też ulokowana na 6 procent⁸⁶.

Kanonik dobromiejski i zarazem proboszcz w Unikowie, ks. Jan Aleksy Lamshöfft⁸⁷, ufundował beneficjum Różańca św., a erygował je 15 października 1700 roku biskup Andrzej Chryzostom Załuski. Suma kapitału, ulokowanego na 6 proc., wynosiła 1341 talarów Rzeszy i 40 gr. Natomiast w gotówce pozostały 22 talary i 70 gr⁸⁸.

Beneficjum Męki Pańskiej założył proboszcz bisztynecki ks. Jan Weiss⁸⁹. Dokument erekcyjny wystawił 25 października 1720 roku kanonik kapituły katedralnej, a zarazem administrator biskupstwa i oficjał generalny ks. Michał Łaszewski (późniejszy biskup pomocniczy warmiński). Tenże ks. Weiss ufundował jeszcze beneficjum pod swoim nazwiskiem za zmarłych. Suma kapitału, ulokowana także na 6 proc., w chwili wizytacji wynosiła 222 talary Rzeszy i 20 gr.⁹⁰

⁸⁴ AAWO, AB, B 41, k. 77v.

⁸⁵ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 313. Nie znamy daty jego święceń kapłańskich. W 1653 r. był wikariuszem w Lidzbarku Warmińskim, od 1656 r. – proboszczem w Kwiecewie i od 1660 r. w Królewcu. Zm. pod koniec 1661 r. na dżumę. Por. S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofsstein*, s. 43.

⁸⁶ AAWO, AB, B 41, k. 78.

⁸⁷ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 185. Ks. Lamshöfft ur. się w 1648 r. w Barczewie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1674 r. Potem był kapłanem w Olsztynie, a od 1678 r. wikariuszem katedralnym we Fromborku. W 1685 r. otrzymał nominację na probostwo w Unikowie, a trzy lata później został także kanonikiem dobromiejskim. Zm. w 1711 r. Por. S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofsstein*, s. 42.

⁸⁸ AAWO, AB, B 41, k. 78.

⁸⁹ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 345. Ur. w 1654 r. w Reszlu. Święcenia kapłańskie przyjął w 1678 r. Następnie był wikariuszem w Rogożu i od 1681 r. proboszczem w Bisztyнку. W 1700 r. został honorowym kanonikiem dobromiejskim. Zm. w 1720 r. w Biskupcu Reszelskim. Por. S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofsstein*, s. 42.

⁹⁰ AAWO, AB, B 41, k. 78.

Beneficjum *Stradomscianum* powstało z fundacji Elżbiety, wdowy po śp. Stanisławie Stradomskim. Nie posiadało ono dokumentu erekcyjnego, co zarzucono spadkobiercy fundatorki Franciszkowi Schau, ale beneficjum to zostało już wymienione w wizytacji generalnej biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego 2 kwietnia 1701 roku. Suma kapitałowa, ulokowana na 6 proc., wynosiła 255 talarów Rzeszy i 50 gr.⁹¹

Beneficjum ufundował też kolejny proboszcz bisztynecki ks. Andrzej Ganswindt⁹², który – niestety – nie pozostawił testamentu. Erekcji dokonał 9 marca 1736 roku biskup Krzysztof Jan Andrzej Szembek. Pieńiądze, w wysokości 365 talarów Rzeszy, zostały ulokowane na 5 proc.⁹³

Anna z domu Setz, która najpierw zawarła związek małżeński z nieznanym z imienia Schachtem, a po jego śmierci – drugi z Hintzem (obydwaj byli rajcami miejskimi), ufundowała beneficjum *Schachtianum* i przeznaczyła na ten cel 312 talarów Rzeszy i 70 gr ulokowanych na 6 proc. Dokument erekcyjny wystawił 3 lutego 1723(?) roku oficjał i administrator biskupstwa warmińskiego ks. Wojciech Grzymała⁹⁴.

Beneficjum *Hosianum* ufundował Michał Hozjusz, dziedzic z Bęsi, a odpowiedni dokument wystawił 21 lipca 1747 roku oficjał i administrator generalny biskupstwa warmińskiego ks. Mikołaj Szulc. Suma, ulokowanego na 5 proc. kapitału, wynosiła 289 talarów Rzeszy i 40 gr.⁹⁵

Beneficjum *Lehmannianum* pochodziło z fundacji Anny z d. Popin, wdowy po Janie Lehmannie, piekarzu z Bisztynka. Akt erekcyjny wystawił 6 kwietnia 1759 roku biskup Adam Stanisław Grabowski.

⁹¹ AAWO, AB, B 41, k. 78; S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 43.

⁹² A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 82. Ur. w Rzeszlu. Po przyjęciu święceń kapłańskich pracował jako wikariusz w Sątopach, a następnie w Kiwitach i Lidzbarku Warmińskim. W 1725 r. mianowany proboszczem w Bisztyнку. Tam zm. w 1735 r. Por. S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 43.

⁹³ AAWO, AB, B 41, k. 78v.

⁹⁴ AAWO, AB, B 41, k. 78v.; S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 43.

⁹⁵ AAWO, AB, B 41, k. 78v.; S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 43.

Na ten cel przeznaczono 853 talary Rzeszy i 80 gr., ulokowanych na 5 proc. Ponadto w gotówce pozostawało 20 talarów i 76 gr.⁹⁶

Beneficjum *Bähriannum*, na mocy którego miało być wygłaszanych rocznie 7 kazań o Męce Pańskiej, pochodziło z fundacji proboszcza bisztyneckiego ks. Daniela Bähra⁹⁷. Erekcji dokonał 2 stycznia 1759 roku biskup Adam Stanisław Grabowski. Pieniądze w wysokości 139 talarów Rzeszy i 90 groszy zostały ulokowane na 4 proc.⁹⁸

Po zmarłym proboszczu bisztyneckim ks. Janie Oehmie⁹⁹, który nie pozostawił testamentu, utworzono aniwersarz, zatwierdzony 26 stycznia 1759 roku przez biskupa Adama Stanisława Grabowskiego. Suma kapitałowa wynosiła 100 talarów Rzeszy i została ulokowana na 4 proc.¹⁰⁰

Było też jeszcze beneficjum bez nazwy, a zostało ufundowane z pieniędzy, które zapisał Bartłomiej Kunigk, sołtys z Wozławek. Pozostawił na ten cel 1000 florenów, ulokowanych na 4 proc. czynszu. Za to miały być odprowadzane modlitwy w intencji jego oraz jego rodziców, dziadków i krewnych¹⁰¹.

Do protokołu powizytacyjnego dołączono ponadto wykaz przedmiotów, należących do kościoła. Wynika z niego, że w świątyni znajdowały się w złocie: monstrancja duża pozłacana i mniejsza, puszki (jedna cała pozłacana a druga – wewnątrz), kielich wewnątrz pozłacany z 7 patenami, krzyż „manualis”, pacyfikał, zamknięcie blaszane na krzyż, para dzbanuszków z 4 podstawkami (zniszczone), 4 dzbanuszki do wody

⁹⁶ AAWO, AB, B 41, k. 78v.; S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 43.

⁹⁷ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 12-13. Ur. się w 1708 r. w Bisztyнку. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1731 r. Potem był wikariuszem w Bisztyнку, proboszczem w Paluzach i Żegotach, a od 1753 r. w Bisztyнку. Tam zm. w 1758 r. Por. S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 43.

⁹⁸ AAWO, AB, B 41, k. 78v.

⁹⁹ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, s. 235. Tu podano drugie imię Krzysztof. Ur. się 30 VII 1695 r. we Fromborku. Od 1726 r. był proboszczem w Unikowie, a od 1738 r. w Bisztyнку. Tam zm. w 1753 r. Zob. S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 43. Por. AAWO, E 168, k. 61v.

¹⁰⁰ AAWO, AB, B 41, k. 78v.

¹⁰¹ Tamże, k. 79.

święconej, trybularz z łądką i łyżeczką, dzwoneczki, kropidło, naczynko do chrztu św., wisząca lampka, 3 tablice wotywnie i sukienka do obrazu Matki Bożej. W cynie odnotowano 30 dużych świeczników i 24 małych, 3 naczynia do olejów świętych, naczynie do chrzcielnicy i drugie do poświęconej soli. W miedzi i mosiądzu przechowywano 2 naczynia do roztopiania wosku, 3 naczynia do wody i jedno do umywania rąk, relikwiarz św. Macieja, okrągłą misę, wiszący zegar, 2 trąbki i 2 rogi¹⁰². Do blaszanych i żelaznych zaliczono 2 duże dzwony i sygnaturkę, 15 dzwoneczków, 3 lampy, foremkę do opłatków 2 nieokreślone instrumenty. Z jedwabiu i lnu były: 2 ornaty koloru białego 1 klasy, 3 ornaty koloru białego 2 klasy, 7 ornatów białych zwykłych, 1 ornat czerwony 1 klasy, 2 ornaty czerwone 2 klasy i 6 ornatów czerwonych zwykłych, 5 ornatów zwykłych koloru fioletowego, 3 ornaty zwykłe koloru zielonego, 4 ornaty zwykłe koloru czarnego, 2 zwykłe dalmatyki koloru białego i również 2 – fioletowego oraz 2 – czarnego, ponadto 12 dodatkowych stuł, 3 bursy do chorych, 2 kapy białe, 2 – fioletowe i 2 czarne, 2 welony do procesji, 6 welonów czarnych do zasłaniania krzyży, 4 dywany (może tapiserie), 5 pokrowców, 5 poduszek ołtarzowych, 21 antepediów ołtarzowych, 4 czerwone i 2 czarne sutanny dla chłopców (ministrantów), 43 alby, 64 humerały, 30 komże dla świeckich, 20 komże dla kościelnych i 24 dla ministrantów, 82 korporały, 61 podkorporałów, 40 podkorporałów pod palki, 200 puryfikaterzy, 86 ręczniczków do mycia rąk (lavabo), 69 obrusów wierzchnich i 39 obrusów spodnich¹⁰³.

W tym wykazie spisano także obrazy: Najświętszego Zbawiciela, Matki Bożej, 12 obrazów św. Apostołów, 8 wizerunków Ukrzyżowanego oraz 9 obrazów innych świętych. Natomiast wśród sprzętów odnotowano: 2 duże szafy w zakrystii, klęcznik, skrzynię na kosztowności, tacę do zbierania jałmużny, 3 baldachimy, 2 skrzypiec i 2 oboje, katafalk duży i mały, 6 chorągwi, 12 figurek do żłóbka, 1 grób Chrystusa Zmartwychwstałego. Ponadto spisano książki: chrztów, zmarłych, zaślubionych (te określono jako w dobrym stanie), 4 duże mszały, 4 mszały do nabożeństw żałobnych, 2 duże rytuały, 3 małe rytuały, 1 graduał, 2 brewiarze (zniszczone), ewangeliarz i pontyfikał¹⁰⁴.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ Tamże, k. 80.

¹⁰⁴ Tamże, k. 80v.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że analizowany protokół powizytacyjny był bardzo szczegółowy i dostarczył wielu interesujących wiadomości, niepotykanych w innych źródłach. Najwięcej uwagi poświęcono w nim sprawom materialnym, ale to zrozumiałe. Księża byli zobowiązani do skrupulatnego notowania dochodów i wydatków. Bardzo ważne informacje dotyczą utworzonych beneficjów, pracujących w parafii duchownych oraz paramentów liturgicznych i sprzętu. Zabrakło jedynie obszerniejszych opisów ołtarzy, ale te można uzyskać z innych źródeł i opracowań.

PFARRKIRCHE IN BISCHOFSTEIN IM LICHTE DER VISITATIONEN VON 1798

Zusammenfassung

Die einzige Quelle der Erkenntnis der Geschichte von Kirchen und Pfarrgemeinden sind die Visitationsprotokolle. In vielen Fällen enthalten sie genaue Angaben zu der Ausstattung der Kirche, zu den Denkmälern, Seelsorgern und Kirchenmitarbeitern sowie die Informationen über die Bevölkerungsstruktur der Pfarrgemeinde. Zu solchen Quellen gehört auch das zu analysierende Protokoll von der Visitation der Kirche in Bischofstein von 1798. Sie wurde von dem Domherrn Andrzej Stanisław Hatten (dem späteren Bischof von Ermland) auf Anweisung des Bischofs Karl von Hohenzollern durchgeführt. Die meisten Daten sammelte er zu den gestifteten Benefizien und zu den Stiftern selbst. Dem Visitationsprotokoll sind ebenfalls genaue Informationen über die Gottesdienstordnung, die Kapellen, den Pfarrhof und das Pfarrvikarhaus, über die Seelsorger und den Kirchendienst sowie über die Schule und das Krankenhaus zu entnehmen. Als Anlage zu dem Protokoll wurde ein detailliertes Verzeichnis der zur Kirche gehörenden, aus Gold, Zinn oder aus gewöhnlichem Metall ausgeführten Gegenständen, liturgischen Gewänder sowie Bilder und Figuren beigelegt.